

piątek, 31.12.2021

Biskup świdnicki podsumował miniony rok

Rozpoczynając homilię bp Marek Mendyk zwrócił uwagę, że rok, który mija nie skąpił nam mocnych wydarzeń.

- W kraju ciągle jeszcze mamy pandemię, która niszczy nie tylko zdrowie ale i wzajemne relacje. Zaczęliśmy się bać o polską wschodnią granicę. W Kościele mieliśmy kilka ważnych wydarzeń. Przypomnijmy tylko beatyfikacje, rozpoczął się Synod. Czy coś nowego wniesie w nasze duszpasterskie działanie i myślenie o Kościele? Tego jeszcze nie wiemy. Wielu polityków i dziennikarzy już zastanawia się, które były sukcesem, a które porażką. Kto się skompromitował, a kto nie. A dla człowieka żyjącego wiarą pewnie powraca z głębi serca płynące westchnienie: „mój Boże, jak ten czas leci” - dodał.

Zauważył też, że koniec roku przypomina chrześcijaninowi, że za kulisami historii ludzkości stoi Bóg, jej prawdziwy reżyser, stąd jedynie do Niego winna być kierowana wszelka wdzięczność i dziękczynienie za otrzymane dary i nowe życie, jakiego nieustannie nam udziela.

więcej: [Biskup świdnicki podsumował miniony rok](#)